

Wybory parlamentarne na Łotwie: historyczne zwycięstwo Zjednoczonej Listy

Datum 6.10.2026
Subjekt Ośrodek Studiów Wschodnich
Autor Bartosz Chmielewski
Region Polen
Kategorie Politik, Staatsverwaltung und Selbstverwaltung, Sicherheit

3 października na Łotwie odbyły się wybory do 100-osobowego parlamentu (Saeima), w których zdecydowane zwycięstwo odniosła Zjednoczona Lista (Apvienotais saraksts, AS) pod wodzą urzędującego premiera Andrisa Kulbergsa, uzyskując 41 mandatów. Drugie miejsce i 17 mandatów zdobyła Łotwa na Pierwszym Miejscu (łot. Latvija pirmajā vietā, LPV) oligarchy Ainārsa Šlesersa. Do parlamentu weszła również prorosyjska Suwerenna Władza/Zjednoczenie Młodołotyzy (łot. Suverēnā vara/Apvienība „Jaunlatvieši”, SV/AJ) z 15 posłami, a po 10 mandatów uzyskały nacjonalistyczne Zjednoczenie Narodowe (łot. Nacionālā apvienība, NA) oraz lewicowi Postępowi (łot. Progresīvie, P). Pięcioprocentowy próg wyborczy przekroczyła też centroprawicowa Nowa Jedność (łot. Jaunā Vienotība, JV), która zdobyła siedem mandatów.

Najniższa w historii frekwencja w wyborach do Saeimy – 51,5% – świadczy o rozczarowaniu obywateli stanem polityki oraz o trwającej od wielu lat stagnacji społeczno-gospodarczej. Dotychczasowy premier Kulbergs zapewnił Zjednoczonej Liście najlepszy wynik wyborczy od odzyskania przez Łotwę niepodległości, dzięki czemu będzie mógł utworzyć stabilny centroprawicowy rząd wspólnie z nacjonalistami i/lub Nową Jednością.

Komentarz

- **Silny mandat społeczny uzyskany przez Kulbergsa oznacza duże oczekiwania obywateli Łotwy.** Sukces Zjednoczonej Listy opierał się przede wszystkim na skutecznej kampanii wizerunkowej premiera, który prezentował się wyborcom jako sprawny gospodarz i polityk zdolny do rozwiązywania bieżących problemów kraju. Regularna, bezpośrednia komunikacja w mediach społecznościowych – ukazująca codzienne działania i osiągnięcia – wzmacniała jego obraz jako polityka sprawnego i dostępnego. Taka strategia zapewniła Kulbergsowi silną pozycję wyborczą, ale jednocześnie przenosi na niego odpowiedzialność za realizację złożonych obietnic. W nowej kadencji brak oczekiwanych reform lub niepowodzenia rządu trudno będzie tłumaczyć napięciami koalicyjnymi, na co powoływali się jego poprzednicy.
- **Łotwa ma szanse na stabilny rząd po latach cyklicznych kryzysów koalicyjnych.** Uzyskanie 41 mandatów – [znacznie więcej, niż sugerowały sondaże](#) – daje partii premiera Kulbergsa silną pozycję negocjacyjną oraz elastyczność w formowaniu koalicji. Najbardziej naturalnym wariantem wydaje się centroprawicowy gabinet ze Zjednoczeniem Narodowym, uzupełniony przez Nową Jedność, co zagwarantowałoby rządowi nawet 58 głosów. Dzięki temu Zjednoczona Lista będzie miała większy niż dotąd wpływ na kształt koalicji i jej program. Przyszły rząd planuje zreformować finanse publiczne, ograniczyć biurokrację, przyciągnąć inwestycję oraz wzmocnić służby mundurowe.
- **Nowe władze nie wpłyną na proatlantycki kurs polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.** Kolejny gabinet Kulbergsa doprowadzi do zmian na stanowiskach ministra obrony i ministra spraw zagranicznych; resorty kierowane dotychczas przez nominatów Nowej

Jedności przejmą prawdopodobnie przedstawiciele Zjednoczonej Listy. Łotwa nadal będzie traktować członkostwo w NATO oraz pogłębioną współpracę ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą jako fundament swojej polityki bezpieczeństwa. Zarazem polityka Rosji pozostanie głównym, długofalowym zagrożeniem dla bezpieczeństwa kraju, a wsparcie Ukrainy jednym z priorytetów polityki zagranicznej.

- **Elektorat rosyjskojęzyczny jest rozbity i nie stanowi znaczącego czynnika wyborczego, jak bywało w przeszłości.** Zdecydowana większość wyborców posługujących się w domu rosyjskim poparła albo oligarchiczną LPV, albo otwarcie prorosyjski sojusz SV/AJ. W Łatgalii, którą zamieszkuje duże skupisko mniejszości rosyjskojęzycznej, pierwsze miejsce zajęła LPV (29,07%), wyprzedzając regionalne skrzydło Zjednoczonej Listy, odwołujące się m.in. do lokalnej tożsamości łatgalskiej (18,86%), a dopiero na trzecim miejscu uplasował się blok SV/AJ (17,27%). W Rydze, gdzie mieszka znaczna część rosyjskojęzycznych obywateli Łotwy, radykalna Suwerenna Władza osiągnęła lepszy wynik niż ugrupowanie Ślesersa, zajmując odpowiednio drugą i trzecią pozycję. Łączne poparcie dla obu formacji było nieznacznie niższe niż to, które w wyborach w 2011 i 2014 r. zdobyła Socjaldemokratyczna Partia „Zgoda”, będąca w latach 2011–2022 podstawowym wyborem tej części elektoratu (w 2018 r. jej wynik był słabszy). Pozostałe partie elektoratu rosyjskojęzycznego nie przekroczyły pięcioprocentowego progu wyborczego.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-10-06/wybory-parlamentarne-na-lotwie-historyczne-zwyciestwo-zjednoczonej>